

# Józwiak, Franciszek

---

## Nawrócenie - powrót do Boga w pierwotnym Kościele

---

Studia Płockie 13, 9-16

---

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Franciszek Jóźwiak

## NAWRÓCENIE — POWRÓT DO BOGA W PIERWOTNYM KOŚCIELE

### POJĘCIE NAWRÓCENIA

Słowo nawrócenie nie jest dziś zbyt często używane. Nie jest ono też jednym ze słów — kluczy współczesnej kultury; jednym słowem, nie jest terminem modnym. Słownik Języka Polskiego podaje, że oznacza ono skierowanie się na poprzednie miejsce, udanie się z powrotem, powrót z dotychczasowej drogi. W przenośni zaś nawrócenie to skierowanie kogoś do przyjęcia jakiejś religii.<sup>1</sup> Słowo nawrócenie oznacza także zmianę życia, rozstanie się z dotychczasowym sposobem postępowania, podjęcie czegoś nowego. Nawrócenie zatem zakłada, że opuszcza się dotychczasowy sposób życia, by się poświęcić nowemu. Mówiąc o nawróceniu niekoniecznie musimy mieć na myśli jakiś wyjątkowy, jedyny moment ludzkiej egzystencji. Nawrócenie autentyczne dokonuje się w trakcie ciągłych zmian, pogłębia się zaś w następujących po sobie etapach.<sup>2</sup>

Nawrócenie jest niewątpliwie zjawiskiem, które może przybierać różne formy. Można więc spojrzeć na nie od strony politycznej, filozoficznej, socjologicznej, teologicznej. Wszystkie te aspekty nawrócenia wskazują na niepokonaną dwoistość ludzkiej rzeczywistości. Z jednej bowiem strony nawrócenie świadczy o wolności człowieka, który zdolny jest do całkowitej przemiany, do reinterpretowania swojej przeszłości i przyszłości, z drugiej zaś wskazuje, że przemiany rzeczywistości ludzkiej dokonują się na skutek przeróżnych na człowieka wpływów.

W starożytności fenomen nawrócenia występuje przede wszystkim w dziedzinie filozoficznej i politycznej. Po raz pierwszy z refleksją nad pojęciem nawrócenia spotykamy się u Platona. Filozofia platońska w gruncie rzeczy ma na celu nawrócenie polityczne, tak wówczas ściśle związane z filozoficznym. Przemiany bowiem — zdaniem Platona — może dokonać tylko filozof dlatego, że on sam jest „nawrócony”.<sup>3</sup> O ile Platon mówiąc o nawróceniu ma na myśli zbiorowość — miasto, to w szkole stoickiej i epikurejskiej oraz u neoplatoników nie tyle chodzi o nawrócenie miasta, ale o poszczególnych ludzi. Nawrócenie w ich pojęciu polega na całkowitym zerwaniu z dotychczasowym sposobem życia, przemianą zwyczajów i moralności. W ten sposób filozof dochodzi do spokoju duszy, do wolności wewnętrznej, jedynym słowem, do szczęścia.

Nawrócenie zaś w perspektywie socjologicznej będzie wyrwaniem się z określonego środowiska społecznego i wejściem w nową społeczność.

Zjawisko nawrócenia jest jednak przede wszystkim czymś charakterystycz-

<sup>1</sup> Por. Słownik Języka Polskiego, Warszawa 1979, II, 305.

<sup>2</sup> T Goffi, Conversion, w: Dictionnaire de la vie spirituelle, Paris 1983, 197—201.

<sup>3</sup> Platon, Państwo, (tłum. W. Witwicki), Warszawa 1958, I, 365—366.

nym dla religii, w której inicjatywa Boga dokonuje zerwania człowieka ze światem i wprowadza radykalnie w nowy bieg historii — czyniąc zeń nowego człowieka.

Umiejscawiając teologię nawrócenia w perspektywie stworzenia, św. Augustyn wskazywał drogę: jak pogodzić z jednej strony inicjatywę Boga, który wzywa — z wolnością człowieka, który ma na to wezwanie odpowiedzieć. W teologii aktu stwórczego wszystko jest „łaską”. Skoro zatem wszystko opiera się na absolutnej inicjatywie Boga i wolnej decyzji człowieka, wówczas akt nawrócenia jest całkowicie wolny, lecz wolność ta, jak cała rzeczywistość, jest stworzona przez Boga.<sup>4</sup>

Zjawisko nawrócenia najbardziej widoczne jest jednak w judaizmie i chrześcijaństwie. W Starym Testamencie Bóg często zaprasza swój lud słowami proroków do nawrócenia się, to znaczy do wejścia w siebie, zwrócenia się do siebie oraz powrotu do Przymierza zawartego na Synaju. Nawrócenie jest zatem z jednej strony wyrwaniem się ze stanu przewrotności i grzechu (metanoia), z drugiej zaś powrotem do początku, do stanu doskonałego (epistrófe).

Podobnie ma się rzecz z nawróceniem chrześcijańskim, które polega na oddaleniu grzechu, powrocie i odrodzeniu. Mniej jednak niż Stary Testament odwołuje się do swego początku, ma raczej perspektywę eschatologiczną: trzeba się nawrócić przed sądem zbliżającego się Boga. Nawrócenie chrześcijańskie dokonuje się na skutek wiary w Królestwo Boże, zwiastowane przez Jezusa Chrystusa.

Biblia więc zna poszczególne etapy przemiany człowieka i traktuje je jako jedno wielkie dzieło jego powrotu do Stwórcy. Stary Testament używa terminu sub, co oznacza powrócić, zawrócić z drogi. Początkowo wyrażenie to miało znaczenie przestrzenne, dopiero po niewoli nabrało znaczenia duchowego, oznaczając często właśnie powrót do Boga; ma zatem znaczenie teologiczne. Temu hebrajskiemu pojęciu sub odpowiada termin grecki epistrófe, który podkreśla zmianę orientacji oraz zawiera w sobie ideę powrotu zarówno do początku jak i do siebie.

Drugim terminem hebrajskim na określenie nawrócenia jest słowo niham. LXX oddała to słowo przez metanoein. Niekiedy te wyrażenia hebrajskie (sub i niham) są używane paralelnie, tak jak dwa słowa greckie metanoein oraz epistroflein i mają pokrewne znaczenie w LXX (por. Iz 46,8; Jr 8,5 ns; 38,18)<sup>5</sup>.

W niniejszym artykule zwrócimy głównie uwagę na termin metanoia, którego św. Łukasz używa w Dziejach Apostolskich. Warto także na tym miejscu zaznaczyć, że Biblia Tysiąclecia oddaje to słowo przez *nawrócenie*.<sup>6</sup> Należy wreszcie zaznaczyć, że mówiąc o nawróceniu w pierwotnym Kościele, będzie o nim mowa właśnie na podstawie tej Łukaszowej księgi, nie odwołując się do Listów św. Pawła.<sup>7</sup>

Historia Kościoła ukazana na kartach Dziejów Apostolskich jest historią jego rozwoju. Rozwój ten raz będzie żywiołowy, jak to miało miejsce po Zesłaniu Ducha Świętego, kiedy przyłączyło się do apostołów około trzech tysięcy dusz (Dz 2,41), czy też po uzdrowieniu chromego, gdy pięć tysięcy

<sup>4</sup> Św. Augustyn, Wyznania, (tłum. Z. Kubiak), Warszawa 1978, 271—274.

<sup>5</sup> J. Behm—E. Würthwein, Metanoeo, metanoia, TWNT, IV, 972—1004; por. M. Gołębiowski, Pokuta w Starym Testamencie, AK 89 (1977) 3—4.

<sup>6</sup> A. Suski, Wezwanie do pokuty w Nowym Testamencie, AK 89 (1977) 17. 26—27.

<sup>7</sup> A. Feuillet, Metanoia, Sacramentum Mundi, Freiburg Basel Wien 1969, III, 459—460.

mężczyzn przyjęło nową wiarę (Dz 4,4). Innym razem będą to znowu nawrócenia zwyczajne: „Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia” (Dz 2,47). „Coraz bardziej też rosła liczba mężczyzn i kobiet przyjmujących wiarę w Pana” (Dz 5,14). „A słowo Boże rozszerzało się, wzrastała też bardzo liczba uczniów w Jerozolimie, a nawet bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę” (Dz 6,7). Kościół wkrótce będzie się cieszył wspólnotami powstałymi w Judei, Samarii, Fenicji, Antiochii, Azji Mniejszej, Cyprze, Grecji i Rzymie.

Wobec tak dynamicznego rozwoju rodziło się pytanie: jakie motywy skłaniały ludzi do tych wszystkich nawróceń?

Bogatych wskazań w tym względzie dostarczają doświadczenia misyjne pierwotnego Kościoła. Wydaje się, że można tu wyeksponować dwa istotne etapy, czy dwie podstawowe idee:

1. Nawrócenie może się dokonać wtedy, gdy człowiek, świadomy wobec Boga swej grzeszności, pragnie otrzymać przebaczenie.

2. Nawrócenie prowadzi do zmiany stylu życia, rodzi nowe już w chrześcijańskiej społeczności.

Innymi słowy można powiedzieć, że będzie tu chodziło najpierw o nawrócenie od strony negatywnej: zerwanie ze złem; a następnie od strony pozytywnej — zwrócenie się ku Bogu. Nawrócenie jest więc obowiązkiem człowieka, ale jest ono przede wszystkim darem Boga.

Głoszący Dobrą Nowinę stawali zatem wobec dwóch sytuacji: albo słuchacze jego wiedzy, że są grzesznikami, wtedy wystarczy ich wezwać do wiary, obiecując im przebaczenie grzechów; albo też nie uznają, czy nie odczuwają swej winy wobec Boga i dlatego trzeba im ją uświadomić. Podobnie postępowanie kształtowało się w zależności od tego, czy chodziło o pogan, czy też o Żydów jerozolimskich, zarówno jednych, jak i drugich należało skłonić do nawrócenia.<sup>8</sup>

Spójrzmy zatem na postawione problemy właśnie w świetle zasadniczych w tym względzie opisów, przekazanych w Dziejach Apostolskich.

Św. Piotr w mowie wygłoszonej w domu setnika w Cezarei, idąc za schematem opisów ewangelicznych, wskazuje na dobrodziejstwa dokonane przez Jezusa w czasie Jego publicznej działalności; podaje okoliczności Jego śmierci i zmartwychwstania, mówi o ukazaniu się apostołom, których zobowiązuje do głoszenia orędzia, ostrzegając, że sąd jest blisko; wzywa do przyjęcia wiary podkreślając, że „wszyscy prorocy świadczą o tym, że każdy, kto w Niego wierzy, przez Jego imię otrzymuje odpuszczenie grzechów” (Dz 10,43). Chcąc doprowadzić Korneliusza do wiary, Piotr mówi o wartości powrotu: stara się o przebaczenie grzechów, choć nie czyni żadnej aluzji do grzechów setnika, a Łukasz przedstawia go jako człowieka pobożnego i bojącego się Boga, który dawał jałmużnę i modlił się (Dz 10,2), a zatem przy takich walorach musiał być człowiekiem o delikatnym sumieniu. Jakkolwiek by było, to jemu obiecał przebaczenie Boże, przez które Piotr chciał go doprowadzić do wiary, co zakłada, że Korneliusz czuł się grzesznikiem i pragnął przebaczenia.

Drugą relację stanowi mowa Pawła w Antiochii Pizydyjskiej, wygłoszona do Żydów, w której Apostoł na końcu oświadcza tak: „Niech więc będzie wam wiadomo, bracia, że zwiastuje się wam odpuszczenie grzechów przez Niego:

<sup>8</sup> J. Dupont, *La conversion dans les Actes des Apôtres*, *Lumière et vie*, 9 (1960) 48—49.



każdy, kto uwierzy, jest przez Niego usprawiedliwiony ze wszystkich (grzechów), z których nie mogliście zostać usprawiedliwieni w Prawie Mojżeszowym” (Dz 13,38—39). Dowodzenie Pawła zmierza do uświadomienia słuchaczom, że samo Prawo Mojżeszowe, jeśli są w stanie grzechu, nie może im dać usprawiedliwienia, może natomiast tego dokonać moc Chrystusa. Aby zatem uzyskać usprawiedliwienie, nie potrzeba przestrzegać Prawa, lecz wierzyć w usprawiedliwiającą moc Chrystusowego dzieła, udzieloną wszystkim ludziom: żydom i poganom. Do tej idei nawiązuje także Apostoł narodów w mowie wygłoszonej wobec króla Agryppy podkreślając, jakie zadanie zlecił mu Chrystus w czasie spotkania pod Damaszkiem: „Posyłam cię, abyś otworzył im oczy (poganom) i odwrócił od ciemności do światła, od władzy szatana do Boga. Aby przez wiarę we mnie otrzymali odpuszczenie grzechów i dziedzictwo ze świętymi” (Dz 26,17—18).

Jak zawsze, obietnica przebaczenia i udział w dziedzictwie świata przyszłego są związane z wiarą: lecz obietnica ta ma znaczenie dla tych, którzy mają poczucie winy, a zatem pragną przebaczenia.

Powyższe teksty świadczą o przekonaniu, że wezwanie do wiary zawsze implikuje świadomość grzechu i pragnienie jego przebaczenia. Jeszcze lepiej to widać w tekstach, które wskazują zatroskanie apostołów, by doprowadzić słuchaczy do rozpoznania swej winy.

Świadomość grzechu jest zatem potrzebna wszystkim — zarówno żydom jak i poganom.<sup>9</sup>

## NAWRÓCENIE JEST ZERWANIEM ZE ZŁEM

To zerwanie ze złem obejmuje wszystkich ludzi, gdyż wszyscy zgrzeszyli, zarówno poganie, jak i Żydzi.

### 1. GRZECH POGAN

Wróćmy do znanego nam już tekstu o nawróceniu Korneliusza i do przemówienia Piotra. Piotr, głosząc Dobrą Nowinę w Cezarei w domu setnika, nie czyni Korneliuszowi żadnej wymówki, jedynie zachęca go po prostu do przyjęcia wiary, aby otrzymał przebaczenie grzechów. Dla chrześcijan jerozolimskich nie była to łatwa sprawa do zrozumienia i przyjęcia. Rozumując bowiem na sposób żydowski widzieli w Korneliuszu poganina, a zatem grzesznika wykluczonego z życia wiecznego. Piotr musiał im całą sprawę wyjaśnić. Opowiedział o widzeniu własnym i Korneliusza, zrelacjonował przebieg wizyty u setnika. Wyjaśnienie zaś kończy tym, że Bóg udzielił tych samych darów poganom i Żydom i że wobec tego nie można było odmówić Korneliuszowi i jego domownikom łaski chrztu, gdyż i „poganom udzielił Bóg łaski nawrócenia” (Dz 11,18).<sup>10</sup>

Ten sposób żydowskiego myślenia występuje również w przemówieniu św. Pawła, który wobec króla Agryppy, mówiąc o swoim postępowaniu, zaznacza: „Nawoływałem naprzód mieszkańców Damaszku i Jerozolimy, a potem całej ziemi judzkiej, i pogan, aby pokutowali i nawrócili się do Boga i czynili

<sup>9</sup> J. Szlaga, Pokuta, nawrócenie i pojednanie według Pisma św., w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, Lublin 1983, VI, 27. 36.

<sup>10</sup> Por. F. Gryglewicz, Egzegeza Dziejów Apostolskich (r. 9—12), w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, Lublin 1982, V, 147—148.

uczynki godne pokuty” (Dz 26,20). Przypomnijmy, że Paweł szczególnie zwraca się do pogan, taką przecież miał misję zleconą przez Chrystusa. Jego apel do „nawrócenia się do Boga” jest skierowany przede wszystkim do nich. W Troadzie zaś, w czasie pożegnania z Efezjanami, charakteryzuje pogan jako ludzi grzesznych, choć nie podkreśla ich winy: „Nauczałem was publicznie i po domach, nawołując zarówno Żydów, jak i Greków do nawrócenia się do Boga i do wiary w Pana naszego Jezusa” (Dz 20,21). Zatem od pogan domaga się, aby nawrócili się do Boga, zwracając się zaś do Żydów nawołuje ich do wiary w Pana Jezusa.

Wezwanie do nawrócenia jest zatem skierowane do grzeszników, od nich bowiem oczekuje się nawrócenia. By to wezwanie znalazło właściwe zrozumienie, a co za tym idzie i odpowiedź, trzeba najpierw, by ludzie uświadomili sobie, że są grzesznikami. Jeśli chodzi o nauczanie apostoelskie, to posługuje się ono argumentami zaczerpniętymi z judaizmu, wskazując, że grzeszność pogan tkwi już w ich niewłaściwym kulcie. Nawrócenie winnych polega więc na odwróceniu się od zła.

Tego rodzaju winę pogan zaznaczy Apostoł także w swoim przemówieniu na Areopagu w Atenach. Podobnie jak wszystkie przemówienia apostołów, także i to kończy się wezwaniem do nawrócenia. By apel ten był skuteczniejszy, Apostoł nawiązuje do kultu, który Ateńczycy oddają nieznanemu Bogu. Podkreśla, że nie głosi im jakiegoś nowego Boga, ale chce właśnie mówić o tym Bogu, którego oni czczą nie znając (Dz 17,23 nn.). Jednakże Bóg w swej dobroci nie będzie oceniał zbyt surowo owego trwania w „niewiedzy o nim”, jeśli zechcą się nawrócić (por. Hbr 1,2; 1 J 2,18; 1 Tes 1,9—10). „Nie zważając na czasy nieświadomości wzywa Bóg teraz wszędzie wszystkich do nawrócenia” (Dz 17,30).<sup>11</sup>

## 2. GRZECH ŻYDÓW JEROZOLIMSKICH

W każdej z mów Piotra do Żydów jerozolimskich zarzuty stają się coraz bardziej poważne. Wszystkie one jednak zmierzają ostatecznie do podkreślenia jednego: Żydzi, mieszkańcy Jerozolimy, są odpowiedzialni za śmierć Jezusa. Oto mowa Piotra w Zesłanie Ducha Świętego: „Izraelici, słuchajcie! Ukrzyżowaliście Jezusa z Nazaretu, człowieka, którego posłannictwo Bóg nam potwierdził nadziemską mocą i zdumiewającymi znakami, o czym doskonale wiecie, chociaż został On wydany w ręce niesprawiedliwych z wyraźnej woli i wyroku Bożego” (Dz 2,22—23). Na koniec zaś mowy jeszcze raz wraca do tej myśli i mówi: „Niech więc nikt w Izraelu nie ma żadnej wątpliwości, że Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście, Bóg uczynił Panem i Mesjaszem” (Dz 2,36). Słowa te wywarły na słuchaczach ogromne wrażenie, przejęli się do głębi serca, a więc wstąpiło w nich poczucie winy i skłoniło do pytania: jeżeli się tak sprawy mają, co wobec tego należy czynić? Nawrócić się — powiada Piotr.

Św. Piotr wróci do tej myśli w drugiej swojej mowie, po uzdrowieniu chorego przy Bramie Pięknej świątyni. Mowę tę wygłosił w Portyku Salomona, a w niej jeszcze mocniej wyakcentował winę i odpowiedzialność Żydów za śmierć Chrystusa: „To Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, i Bóg ojców naszych uwielbił Sługę swego Jezusa, którego wy wydaliście i zaparliście się wobec

<sup>11</sup> E. Roche, *Pénitence et conversion dans l'Évangile et vie chrétienne*, NRTh 79 (1967) 117.

Piłata, gdy postanowił Go uwolnić. Zaparliście się więc świętego i sprawiedliwego, a zażądaliście wolności dla zbrojcy. Zabiliście Stwórcę życia, którego Bóg wskrzesił, czego my jesteśmy świadkami (...). Ale teraz wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości, zarówno wy, jak i wasi przełożeni (...). Pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze były zglądzone" (Dz 3,13—19).

Żydzi jerozolimscy są odpowiedzialni za dramat Kalwarii, lecz główną jednak winę ponoszą członkowie sanhedrynu. Piotr nie lęka się im to powiedzieć: „Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, którego wy ukrzyżowaliście (...). On jest kamieniem odrzuconym przez was, budujących" (Dz 4,10—11). Przemówienie przed sanhedrynem kończy się jednak optymistycznie, obietnicą zbawienia: „I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni" (Dz 4,12). Piotr nie jest w sytuacji łatwej wobec swoich sędziów, nie pozwala mu ona wprost zachęcać ich do nawrócenia i uznania winy. Wystarczy, że da im do zrozumienia, że ich grzech jest do przebaczenia. Warunek tego przebaczenia zostanie postawiony jaśniej, kiedy apostołowie są po raz drugi postawieni przed sanhedrynem, a Piotr znowu zabiera głos podkreślając: „Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście zawiesiwszy na drzewie. Bóg wywyższył Go na prawicę swoją jako władcę i Zbawiciela, aby dać Izraelowi nawrócenie i odpuszczenie grzechów" (Dz 5, 30—31).<sup>12</sup>

A zatem nawrócenia potrzebują wszyscy, zarówno Żydzi, jak i poganie. Żydzi dlatego, że zabili Dawcę Życia, poganie zaś, że oddawali kult bożkom. A więc świadomość winy u jednych i drugih domaga się nawrócenia. Wezwanie zatem do nawrócenia jest skierowane do grzeszników, od nich bowiem oczekuje się nawrócenia. By to wezwanie było zrozumiane, trzeba; by ludzie sobie uświadomili, że są grzesznikami. Jeśli chodzi o pogan, wina ich tkwi w niewłaściwym kulcie, a u Żydów w odpowiedzialności za ukrzyżowanie Chrystusa.

## NAWRÓCENIE PROWADZI DO ZMIANY ŻYCIA

Owa zmiana, która dokonała się przez nawrócenie, ma dwa aspekty: negatywny i pozytywny. Negatywny polega na wyrzeczeniu się złych czynów, zerwanie ze złem. Św. Piotr w swojej drugiej mowie, po uzdrowieniu człowieka chromego od urodzenia przy Bramie Pięknej, rzuca wezwanie: „pokutujcie więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zglądzone" (Dz 3, 19). Kończąc zaś przemówienie podejmuje ten sam apel w innej formie: „Dla was w pierwszym rządzie wskrzesił Bóg Sługę swego i posłał Go, aby błogosławił każdemu z was w odwracaniu się od grzechów" (Dz 3, 26). Zadaniem zatem Chrystusa jest odwrócić każdego od jego grzechów, od przewrotności. Paganie zaś zwracając się do prawdziwego Boga powinni się odwrócić od bożków; zwracając się zaś do Żydów Piotr wyjaśnia, że nawrócenie, którego od nich oczekuje, będzie polegało na odwróceniu się od grzechu.

Nawrócenie zawiera także i moment pozytywny. Aspekt pozytywny zmiany dokonanej w nawróceniu ukazuje dobrze św. Paweł w swoim przemówieniu wobec króla Agryppy: „Lecz nawoływałem najpierw mieszkańców Damaszku i Jerozolimy, a potem całej ziemi judzkiej, i pogan, aby pokutowali i nawrócili się do Boga i pełnili uczynki godne pokuty" (Dz 26, 20). A zatem z jednej strony odwołuje się do przekośności, za którą należy pokutować, z drugiej

<sup>12</sup> J. Dupont, art. cyt., 53—55.



zaś do przyszłości, która ma być powrotem do praktyk dzieł sprawiedliwości. Podobnie głosił Jan Chrzciciel, choć w języku bardziej obrazowym: „Wydadcie więc owoce godne nawrócenia” (Łk 3, 8). Autentyczne nawrócenie poznaje się po owocach; nabiera ono formy konkretnej, wyrażającej się w czynach. Załóżąc za swoje przeszłe postępowanie nawrócony powinien odtąd zmienić całkowicie swoje postępowanie<sup>13</sup>.

W przemówieniu do pogan w Listrze Paweł podkreślił, że przyszedł dla nich czas: „Aby odwrócili się od tych marności do Boga żywego, który stworzył niebo i ziemię, morze i wszystko, co się w nich znajduje” (Dz 14, 15).

Jest rzeczą jasną, że nawrócenie zakłada, iż poganie opuszczają swoje dotychczasowe drogi, to znaczy dotychczasowy sposób życia, aby kroczyć inną drogą, którą wskazuje im Bóg. Powinni zatem odrzucić oddawanie czci bożkom i wielbić prawdziwego Boga. Mało tego — muszą pozostawić dotychczasowy pogański styl życia, nie dający się pogodzić ze świętością Boga, którą głoszą jego świadkowie.

Warto podkreślić, że o ile zerwanie ze złem, a więc nawrócenie w tym negatywnym aspekcie polega na radykalnym zerwaniu ze złem, jakby jednym cięciem, o tyle powrót, a więc aspekt pozytywny nawrócenia, stanowi długą drogę. Wymaga wytrwałości i wierności raz powziętej decyzji. Stąd np. Barnaba będzie zachęcał usilnie „wszystkich, aby całym sercem wytrwali przy Panu” (Dz 11, 23).

Człowiek nawrócony zatem podejmuje nowy rodzaj życia. Zdaniem judaizantów normą nowego, już nawet chrześcijańskiego życia i postępowania powinno być Prawo Mojżeszowe: „Jeżeli się nie poddacie obrzezaniu według zwyczaju Prawa Mojżeszowego, nie możecie być zbawieni (...). Trzeba ich obrzezać i zobowiązać (mowa o poganach) do przestrzegania Prawa Mojżeszowego” (Dz 15, 15). Oczywiście ten punkt widzenia zostanie odrzucony na Soborze Jerozolimskim: „Nie należy nakładać ciężarów na pogan, nawracających się do Boga” (Dz 15, 19). „Dlaczego więc teraz Boga wystawiacie na próbę, wkładając na uczniów jarzmo, którego ani ojcowie nasi, ani my sami nie mieliśmy siły dźwigać” (Dz 15, 10).

## CHRZEŚCIJAŃSKI STYL ŻYCIA — KONSEKWENCJĄ NAWRÓCENIA

Chcąc określić pozytywnie chrześcijański styl życia, zatrzymujemy się chętnie przy terminologii, którą posłużył się Łukasz w Dziejach Apostolskich, nazywając go *Drogą*. Wydaje się, że nazwa ta dobrze harmonizuje z tym, co niesie w swej treści idea nawrócenia: nawrócony wraca do Boga. Reguły, które kierują tym powrotem, są drogą, którą wskazuje chrześcijaninowi Bóg.

Znaczenie słowa „droga” w Dziejach Apostolskich ukazuje św. Paweł w swej mowie wygłoszonej wobec prokuratora Feliksa, który go oskarżał o to, że należy do przywódców Nazarejczyka. Paweł, który nie lubił określenia Nazarejczyk, koryguje oskarżyciela i powiada: „To jednak wyznają przed tobą: według drogi, nazywanej przez nich sektą, służę Bogu moich ojców” (Dz 24, 14). W języku biblijnym termin „droga” oznacza trzymanie się pewnych zasad etycznych, ma znaczenie chrześcijańskiego stylu postępowania. W Nowym Testamencie nabiera znaczenia szczególnego — oznacza naukę Chry-

<sup>13</sup> J. Pierron, *La conversion retour à Dieu*, w: *Grands thèmes bibliques*, Paris 1981, 127—128.



stusa — jest niemal symbolem Kościoła<sup>14</sup>. Droga zatem w *Dziejach Apostolskich* oznacza naukę Chrystusa. I rzeczywiście pierwsi chrześcijanie mieli świadomość znalezienia prawdziwej drogi, której nie stanowi jakieś prawo, lecz jest nią Osoba — Jezusa Chrystusa (por. 14, 6). Droga zatem według słów św. Pawła jest symbolem służenia Bogu, oddaniem Mu należnej czci, jest w szerokim znaczeniu pójściem za Chrystusem.

Chrześcijanie są nazwani ludźmi w drodze, dosłownie tymi, którzy są zwolennikami tej drogi (por. Dz 9, 2). W czasie działalności Pawła w Efezie jest mowa o bluźnierstwach wobec ludu przeciw „drodze”. W tejsze miejscowości — jak relacjonuje św. Łukasz — powstały rozruchy z powodu „drogi” Pana (por. Dz 19, 9). W przemówieniu do Żydów Paweł powie, że prześladowałem tę „drogę” (Dz 22, 4). Droga jest zatem koncepcją chrześcijańskiego stylu życia, jest miłą Bogu. Zachowywanie i pójście tą drogą jest warunkiem, który Bóg proponuje tym, którzy chcą wrócić do Niego i Jemu służyć.

Judaizm drogę identyfikuje z Prawem, najwyższą normą, według której stara się postępować każdy Izraelita. W Qumran droga oznacza studium Tory. Przygotowanie zaś drogi pojmowano jako pogłębienie znajomości Prawa i realizowanie go w życiu<sup>15</sup>. W chrześcijaństwie zaś droga ta znajduje swój konkretny wyraz w sposobie życia przyjętym przez społeczność chrześcijańską. Określić drogę znaczy zatem określić moralność chrześcijańską, sposób w jaki chrześcijanie postępują i służą Bogu.

Wyrazem takiego postępowania chrześcijan, które jest konsekwencją nawrócenia, w pierwotnym Kościele jest wspólnota — koinonia, świadomość, że tworzą oni jedną wielką rodzinę, są dla siebie braćmi i siostrami. Dlatego w tak przemienionej społeczności było miejsce na to, by mogła ona kierować się autentyczną nauką apostołów, żyć we wspólnocie, mieć wszystko wspólne, sprzedać posiadłości i dobra, dzieląc je między wszystkich stosownie do potrzeb, tak że „Ogół wierzących stanowił jedną duszę i jedno serce, i nikt nie mówił, że cokolwiek jest jego własnością, wszystko bowiem mieli wspólne (...) i była wobec nich wielka życzliwość” (Dz 4. 32—35). Ten właśnie nowy styl życia wyróżniał pierwszych chrześcijan spośród pogan.

Nawrócenie chrześcijańskie ma jeszcze jeden bardzo charakterystyczny rys. Jest ono powrotem o charakterze personalnym, a zatem polega na zwróceniu się do kogoś: do Boga lub Pana Jezusa. Nawrócenie nie polega przede wszystkim na przyjęciu systemu prawd, lecz na przyjęciu osoby. Jest ono zatem przyłączeniem się do Boga żywego, który wskrzesił z martwych Jezusa, a Jezus przez swoje zmartwychwstanie stał się Panem, i tak Go pierwsi chrześcijanie będą nazywali. A zatem nawrócenie, co należy także podkreślić, w pełni zostało określone przez wydarzenia paschalne.

Nawracając się, wkraczano zatem na drogę powrotu do Boga. Droga ta konkretyzuje się w społeczności chrześcijańskiej, a nawet się z nią identyfikuje. Człowiek bowiem przez chrzest włącza się do niej. Nawrócony więc wchodzi do społeczności żywej, dlatego powinien przystosować do niej swoje postępowanie. To właśnie w niej i przez nią, przez jej sposób życia, następuje powrót do Boga. To ona — społeczność ludu Bożego dostarcza żywej normy, którą będzie dla niego „Droga” do Boga, a więc nowe życie, do którego wchodzi dzięki nawróceniu, które w tym wymiarze i w takim ujęciu ze swej istoty jest eklezjalne<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> A. Żoń, *Eklezjologiczny sens terminu „droga” w Dz 9, 2*, RBL 17 (1964), 214.

<sup>15</sup> O. Betz, *Die Offenbarung und Schriftforschung in der Qumaranekte*, Tübingen 1960, 156.

<sup>16</sup> J. Dupont, art. cyt., 69.